

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 marca 2022 r.,
w sprawie **M. G.**

oskarżonego z art. 300 § 3 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w K.

z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt IX Ka (...),

uchylający w części wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę,

2. obciążyć oskarżonego uiszczoną opłatą od skargi.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J., wyrokiem z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt II K (...), skazał oskarżonego M. G. za przestępstwo z art. 586 k.s.h., uniewinniając go jednocześnie od popełnienia przestępstwa z art. 300 § 3 k.k. polegającego na tym, że w dniu 30 czerwca 2011 r. w J. woj. (...), będąc Prezesem Zarządu E. sp. z o.o. sp.k. w sytuacji grożącej upadłości wyżej wskazanej spółce, usunął mienie w kwocie 19.827.500 zł, poprzez podpisanie z „E.” sp. z o.o. sp.k. porozumienia, mocą którego reprezentowana przez niego spółka „E.” sp. z o.o. sp.k. zwolniła „E.” sp. z o.o. sp.k. z długu w części wynoszącej 19.827.500 zł. tym samym

udaremniając i uszczuplając zaspokojenie wierzycieli spółki „E.” sp. z o.o. sp.k., czym wyrządził szkodę wielu wierzycielom, wymienionym w wyroku.

Powyższy wyrok został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego apelacjami prokuratora i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych.

W zakresie dotyczącym przedmiotu skargi, tj. w części uniewinniającej oskarżonego, prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P. sp. z o.o. podnieśli zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych. Natomiast w apelacji pełnomocnika C. sp. z o.o. podniesiono zarzut obrazy prawa materialnego, polegającej na błędnej wykładni art. 300 § 1 i 3 k.k., w szczególności poprzez przyjęcie, że znamienia w postaci „zagrożenia upadłością”, nie można w żaden sposób wiązać z kwestią wydania formalnego postanowienia sądu gospodarczego o ogłoszeniu upadłości, a wyłącznie z koncepcją materialnoprawnego rozumienia pojęcia „upadłości”, zgodnie z którą miałyby to być stan, w którym dłużnik stał się niewypłacalny, podczas gdy taka wykładnia stałaby w sprzeczności z logiką i założeniem racjonalnego ustawodawcy, który w danym przepisie wyraźnie rozróżnił pojęcia „niewypłacalności” i „upadłości”, więc danych pojęć nie utożsamia, tymczasem wykładnia zaproponowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, która całkowicie odrywa „zagrożenie upadłością” od formalnego postanowienia sądu gospodarczego o ogłoszeniu upadłości, prowadziłaby do wniosku, że na gruncie przedmiotowego przepisu „niewypłacalność” i „upadłość” posiadają dokładnie taki sam zakres znaczeniowy, pomimo że wskazuje on na alternatywę, stanowiąc: „Kto, w razie grożącej niewypłacalności lub upadłości”.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt IX Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok w części uniewinniającej M. G. od czynu z 300 § 3 k.k. i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J.

Na powyższy wyrok skargę wniósł obrońca oskarżonego zarzucając naruszenie art 437 § 2 k.p.k. przez błędne uznanie, że zachodzi jedna z podstaw uzasadniających uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy z uzasadnienia wyroku Sądu

Okręgowego wynika, że jedyną przyczyną uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania była konieczność przeprowadzenia całego postępowania od początku i ponownej oceny zgromadzonych dowodów, bez wskazania kierunku dalszego postępowania co nie stanowi wystarczających przesłanek do wydania wyroku kasatoryjnego.

W konkluzji skargi obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P. sp. z o.o. wniósł o postawienia skargi bez rozpoznania lub oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga jest bezzasadna i dlatego została oddalona. Trudno odnieść się do niej rzeczowo, gdyż argumentacja skargi nie nawiązuje do istoty rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego. Skarżący zdaje się nie dostrzegać wyraźnie i jednoznacznie przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodu wydania orzeczenia kasatoryjnego. Stąd też wyjaśnienie powodów oddalenia skargi, wymaga zwrócenia uwagi na dwie kwestie natury ogólnej określające charakter postępowania, w którym została ona rozpoznana.

Po pierwsze, zgodnie z treścią art. 539a § 3 k.p.k., skuteczność skargi na wyrok sądu odwoławczego, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jest uzależniona od wykazania, że wydanie - na etapie postępowania apelacyjnego - orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k. (nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził wypadek określony w art. 454 k.p.k.) albo też, że przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k.

Po drugie, Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialność oskarżonego. Zakres kontroli dokonywanej przez

Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Oznacza to, że w przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. Oceniając trafność wyroku Sądu pierwszej instancji przez pryzmat apelacyjnego zarzutu obrazy prawa materialnego, Sąd odwoławczy przedstawił w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wywód, który doprowadził go do wniosku, że uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia drugiego z zarzucanych mu przestępstw jest niezasadne. Wskazał też odpowiadającą temu stanowisku podstawę prawną wydanego orzeczenia. Zupełnie pozbawionym racji jest twierdzenie skarżącego, że jedyną wskazaną przez Sąd odwoławczy przyczyną uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji była konieczność przeprowadzenia całego postępowania i ponownej oceny dowodów, bez wskazania kierunku dalszego postępowania. Jak to już zaznaczono na wstępie, Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał wyraźnie, że podstawą uchylenia wyroku był określony w art. 454 § 1 k.p.k. zakaz skazania w postępowaniu odwoławczym oskarżonego, co do którego zapadł wcześniej wyrok uniewinniający. W kontekście stwierdzonego przez Sąd odwoławczy naruszenia prawa materialnego prawidłowość tego rozstrzygnięcia nie może budzić wątpliwości.

Chybnym jest zatem zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., a o wadliwości wydanego orzeczenia w żadnym wypadku nie świadczy stwierdzona przez Sąd

odwoławczy potrzeba przeprowadzenia od początku całego postępowania. Oczywistym jest przecież, że uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji czyni koniecznym powtórzenie postępowania dowodowego w zakresie, w którym nastąpiło przekazanie, gdyż tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównie może stanowić podstawę wyroku (art. 410 k.p.k.). Co więcej, zgodnie z regułami procesu karnego, stwierdzenie przez sąd odwoławczy, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, skutkujące w przypadku wystąpienia przeszkody z art. 454 § 1 k.p.k. wydaniem orzeczenia kasatoryjnego, wiąże sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania jedynie w zakresie zapatrywań prawych sądu odwoławczego i jego wskazań co dalszego postępowania (art. 442 § 3 k.p.k.). Nie ogranicza natomiast swobody sądu rozpoznającego ponownie sprawę w ocenie materiału dowodowego stanowiącego podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji. O kosztach postępowania skargowego orzeczono po myśli art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k. *a contrario*. Postępowanie to ma charakter wpadkowy i wydane w nim orzeczenie nie ma charakteru orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a tym samym wniosek oskarżyciela posiłkowego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym uznać należało za przedwczesny. Wydatki poniesione przez strony w tym postępowaniu mogą zostać rozliczone w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu w orzeczeniu kończącym postępowanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., V KS 28/18).